

**Jednym z piłkarzy, których wypożyczyła latem Roma jest Stefano Guberti. Piłkarz, zapomniany przez kibiców Giallorossich, doznał w połowie września zerwania ścięgna kolana i został zmuszony na zawieszenie butów na kołku na kolejne pół roku. 27-latek (obecnie w Torino) udzielił wywiadu dla *tuttomercatoweb.it*.**

- Jak przebiega mój powrót do zdrowia? Świetnie, poza drobnym problemem z poprzedniego piątku: znaleziono drobne torbiele w moim kolanie, więc zostałem zmuszony do przejścia operacji w celu ich usunięcia. Stąd też cały ten tydzień poświęciłem fizykoterapii. W zeszłym tygodniu byłem już na boisku, biegałem i ćwiczyłem z piłką. Przyszłość? Chcę pokazać kierownictwu Torino, że mogę być przydatny również w Serie A. Chciałbym odegrać tutaj ważną rolę, zamiast odejść do innego klubu, być może mocniejszego, gdzie jednak będę miał mniejsze szanse na grę. Jestem zaskoczony zmianami w Romie. Luis Enrique nadał nową tożsamość i nowy styl gry drużynie. Trudno zobaczyć coś takiego we Włoszech: można zobaczyć wielu młodych graczy na boisku. Tęsknię za odejściem? Nie, jednakże grzechem było odejście przed ową zmianą mentalności w klubie.

Autor: abruzzo